



Ruchu na rzecz Jednomandatowych
Okręgów Wyborczych

POSEŁ Z KAŻDEGO
POWIATU!

I Walne Zebranie

Stowarzyszenia na Rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „O Jednomandatowe Okręgi Wyborcze”



W sobotę, 11 marca 2000, odbyło się w Warszawie, przy ul. Chmielnej 9, I Walne Zebranie nowo założonego Stowarzyszenia na Rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „O Jednomandatowe Okręgi Wyborcze”. Stowarzyszenie zawiązało się podczas I Ogólnopolskiej Konferencji Samorządowej „Poseł z każdego powiatu”, jaka miała miejsce w Nysie, w dniach 13-14 listopada 1999. Założyciele Stowarzyszenia sformułowali w statucie cel powołania tej nowej organizacji społecznej: Stowarzyszenie ma być strukturą pomocniczą dla działającego już od kilku lat Ruchu Obywatelskiego na Rzecz Jednomandatowych

Okręgów Wyborczych. Stowarzyszenie, posiadające osobowość prawną, posiada te wszystkie możliwości, których nie ma otwarta struktura ruchu obywatelskiego, przede wszystkim posiada możliwość pozyskiwania środków finansowych, otwarcia konta bankowego, itp. Jedynym celem statutowym Stowarzyszenia jest wspomaganie Ruchu i doprowadzenie do zmiany systemu wyborczego w Polsce. Po wprowadzeniu JOW, Stowarzyszenie się automatycznie rozwiąże i zakończy działalność.

W zebraniu wzięło udział ok. 80 osób, które podpisały deklaracje członkowskie. Zasadniczym celem spotkania było wyłonienie władz Stowarzyszenia, a więc Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Zebranie otworzył prof. dr hab. Andrzej Czachor, z Instytutu Energii Atomowej w Świer-

Jerzy Przystawa

Ordynacja ze strachu

Skąd w Konstytucji III Rzeczypospolitej wzięła się „ordynacja proporcjonalna”? Po co i dlaczego wprowadzono ten, sprzeczny z polską tradycją, sięgającą nie tylko Konstytucji 3 Maja, ale przede wszystkim tradycji sejmów I Rzeczypospolitej, dziwaczny i, dodajmy, bez ogródek, złowrogi zapis? Komu i do czego jest potrzebny, komu i czemu służy?

Czytaj na stronie 3

ku, który był obok p. Leszka Borowskiego, głównym organizatorem spotkania. Uczestnicy powierzyli przewodniczenie obradom prof. Jerzemu Przystawie z Uniwersytetu Wrocławskiego.

W tajnym głosowaniu wybrano siedmioosobowy Zarząd w następującym składzie: prezes — mgr. inż. **Janusz Sanocki**, burmistrz Nysy; wiceprezes — prof. dr hab. **Andrzej Czachor**; sekretarz — lek. med. **Jan Pokrywka** z Kłodzka; skarbnik — mgr **Jerzy Gieysztor**, przedsiębiorca z Wrocławia; członkowie: reż. **Bohdan Poręba** z Warszawy, mgr inż. **Andrzej Urbańczak**, radny Rady Miejskiej Poznania i prof. dr hab.

Jerzy Przystawa z Uniwersytetu Wrocławskiego. Do Komisji Rewizyjnej weszli: przewodniczący — prof. dr hab. **Mirosław Dakowski** z Akademii Podlaskiej oraz członkowie: prof. dr hab. **Antoni Kamiński**, przewodniczący Polskiej Sekcji „Transparency International”, Warszawa, i mgr inż. **Lucyna Zabiello** z Gdańska.

Uchwałą Walnego Zebrania ustalono wysokość składek członkowskich na 10 zł. miesięcznie.

W obszernej dyskusji omówiono problemy i perspektywy, przed którymi stoi Stowarzyszenie i Ruch. Zadeklarowano wolę dalszego zbierania podpisów pod żądaniem przeprowadzenia referendum w sprawie wprowadzenia JOW. Prof. Jerzy Przystawa pozostaje pełnomocnikiem *grupy obywateli*, którzy domagają się tego referendum.



Na pierwszym planie: prof. Antoni Kamiński, dr Michał Drozdek



Józef Teliga, z tyłu: założyciele Koła Akademickiego JOW

Prof. Andrzej Czachor przedstawił Projekt Ordynacji Wyborczej, który przygotował Zespół Legislacyjny utworzony podczas konferencji w Nysie. Ponieważ Projekt był dyskutowany uprzednio drogą internetową, więc przedstawiony uczestnikom tekst nie wywołał zastrzeżeń. Ważne jest, że projekt właściwej ordynacji wyborczej jest gotowy i wystarczy się z nim zapoznać. Parlamentarzyści nie mogą więc utrzymywać, że w tej sprawie czeka ich ciężka i żmudna praca. Potrzebna jest wyłącznie wola polityczna.

Dr Jan Pokrywka, w imieniu Kłodzkiego Stowarzyszenia Samorządowego, poinformował, że Stowarzyszenie organizuje w dniach 13-14 maja 2000, II Ogólnopolską Konferencję Samorządową o JOW pod nazwą „Poseł z każdego powiatu”. Konferencja odbędzie się w Kłodzku. Wezwał wszystkich uczestników do wsparcia tej imprezy.

Pan Tomasz Pompowski powiadomił, że zawiązało się Koło Akademickie na Rzecz JOW i przygotowuje konferencję studencką na jednej z uczelni warszawskich.

Zebrani uchwalili, że Dzień Konstytucji 3 Maja będzie dniem ogólnopolskiej akcji na rzecz JOW. Podjęli zobowiązanie, że w dniu tym podejmą się, na miarę swoich możliwości, do przeprowadzenia akcji ulicznych zbierania podpisów i innych dostępnych działań.

Podczas przerwy w obradach odbyła się konferencja prasowa. Na konferencję przybyli dziennikarze „Rzeczpospolitej”, „Naszego Dziennika”, „Naszej Polski” i Polskiego Radia.

Jerzy Przystawa

Ordynacja ze strachu

Gdybyśmy nawet nie mieli już własnych i całkowicie negatywnych przykładów funkcjonowania ordynacji proporcjonalnej, gdybyśmy nie widzieli, na własne oczy, jak taka ordynacja rodzi i rozwija korupcję władzy, która niczym rak przeżera nasze życie publiczne na wszystkich szczeblach, gdybyśmy na co dzień nie byli świadkami nieustannych, potępieńczych swarów przedstawicieli naszej elity politycznej, to o niskiej jakości takiej ordynacji mógłby nas przekonać prosty fakt, że **wszystkie kraje Grupy G-7**, a więc zarówno USA, jak Wielka Brytania, Kanada, Francja, Włochy, Japonia i Niemcy mają u siebie jednomandatowe okręgi wyborcze (JOW). Dlaczego u siebie stosują inne metody wyborów, stosują JOW, a Polsce *zasugerowano* (a może narzucono?), że lepsza dla nas byłaby ordynacja proporcjonalna?

Wydaje się, że dzisiaj, po 10 latach eksperymentów z demokracją w Polsce, możemy pokusić się o odpowiedź na to pytanie: **ordynacja proporcjonalna została wprowadzona w Polsce i zapisana w Konstytucji, ze strachu!** Ze strachu, że gdyby Polakom umożliwić prawdziwie demokratyczne wybory, w których wyborcy nie tylko głosują, ale i mają wpływ na ich wynik, wówczas ten ciemny polski motłoch wyborczy, nie uszanowałby półwiekowego dorobku komunistów polskich, ale po dojściu do władzy, rozprawiliby się z nimi w sposób może nazbyt okrutny, a w każdym razie pozbawiłby ich jakiegokolwiek wpływu na życie publiczne Polaków! Właśnie dlatego konieczne było **wmontowanie konstytucyjnego bezpiecznika**, zapisu ordynacji, która jak to pokazuje doświadczenie innych krajów, **uniemożliwia wyłonienie partii posiadającej bezwzględną większość parlamentarną**, a co za tym idzie, mandat do samodzielnego rządzenia. Gdyby w roku 1989, zamiast tych wszystkich machinacji wyborczych, jakie zastosowano, wprowadzono JOW, wówczas „Solidarność” zgarnęłaby całą pulę i nastąpiłaby prawdziwa, może bolesna, dekomunizacja systemu. I przede wszystkim po to, żeby tak się nie stało, spreprowano nam system wyborczy, taki jaki mamy.

No cóż, zapewne te obawy komunistów były jak najbardziej uzasadnione. Po 45 latach panowania w Polsce mieli się czego obawiać i możemy to zrozumieć. Jednakże, jak pokazał rozwój wypadków w ciągu minionych 10 lat, polskie społeczeństwo

nie jest w krwiożerczym nastroju i nie pała żądzą odwetu czy zemsty. Bodajże jedynym przypadkiem *gwałtownego działania* był **kamień Helskiego**, ale przecież nawet i ten mało krwiożerczy gest spotkał się raczej z niechęcią i potępieniem niż ze społecznym uznaniem. Dlatego dzisiaj możemy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że nasi byli władcy i ich gorliwi pomocnicy nie potrzebują się obawiać nie tylko szubienic, ale w ogóle jakiegoś nadmiernie bolesnego rewanzu. W ciągu 10 lat stało się wiele i dzisiaj, kto wie czy Polacy nie braliby raczej odwetu na Lechu Wałęsie i jego „drużynie” niż na wczorajszych czy przedwczorajszych komunistach?

Dlatego teraz nie ma już żadnego uzasadnienia stosowanie ordynacji proporcjonalnej, nie stanowi już ona osłony przed krwawym odwetem. Jest tylko wygodną osłoną egoistycznych interesów wygenerowanej przy Okrągłym Stole klasy politycznej, której zapewnia wieczne trwanie przy państwowej kiesie. Ponosimy co raz większe koszty związane ze słabością rządów, korupcją, klientyzmem, nepotyzmem i jesteśmy świadkami degeneracji władzy, zniechęcenia społeczeństwa do demokracji i coraz bardziej wyraźnego tej demokracji wykoślawiania. Czas najwyższy, żeby ten zaklęty, pokrągłostołowy krąg przerwać. Czas wyprowadzić Polskę na drogę, którą od stuleci podążają najbogatsze, najwyżej rozwinięte kraje świata. Czas odrzucić złowrogą i szkodliwą pseudoproporcjonalność i wprowadzić w Polsce JOW!

Takie właśnie przesłanie zawarli w swoich uchwałach zebrani wczoraj w Warszawie członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „Jednomandatowe Okręgi Wyborcze”. Wezwali do wzmocnienia akcji zbierania podpisów pod żądaniem przeprowadzenia referendum w tej sprawie oraz wezwali polskie samorządy, aby poszły śladem Rady Miejskiej Nysy (a dzisiaj już i śladem dziesiątków innych rad gminnych i powiatowych) do podejmowania uchwał w tej sprawie i innych działań, które przyspieszyłyby realizacją tego celu. W najbliższy czwartek, razem z wybranym właśnie prezesem Stowarzyszenia burmistrzem Nysy, p. Januszem Sanockim udaję się na sesję Rady Miejskiej Radlina, która ma taką właśnie uchwałę podjąć.

Wrocław, 12 marca 2000

MIĘDZY NYSĄ A KŁODZKIEM

Kronika Ruchu od Konferencji Nyskiej do Konferencji Kłodzkiej

NYSZA, 13-14 listopada 1999. I Ogólnopolska Konferencja Samorządowa pod hasłem „Poseł z każdego powiatu” (relacja w poprzednim numerze Biuletynu).

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE, 15 listopada 1999. Zarząd Powiatu w Ząbkowicach Śląskich, występuje do Rady Powiatu z wnioskiem o podjęcie uchwały popierającej stanowisko Konferencji Nyskiej.

PORAJ, 16 listopada 1999. Zarząd Gminy podejmuje uchwałę popierającą deklarację Konferencji Nyskiej.

KOŚCIERZYNA, 18 listopada 1999. Do akcji na rzecz JOW włącza się Zarząd i Rada Gminy Kościerzyna. Wójt mgr inż. Waldemar Tkaczyk występuje do Pomorskiego Stowarzyszenia Gmin z wnioskiem o poparcie Deklaracji Nyskiej.

IMIELIN, 26 listopada 1999. Uchwałę w sprawie JOW podejmuje Rada Miejska.

GROMADKA, 1 grudnia 1999. Rada Gminy podejmuje uchwałę w sprawie JOW.

LUBACZÓW, 3 grudnia 1999. Uchwałę w sprawie JOW podejmuje Zarząd Powiatu Lubaczowskiego.

WROCLAW, 6 grudnia 1999. Z inicjatywy Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr hab. Romana Gelsa, wykład na temat JOW dla studentów II roku Instytutu Stosunków Międzynarodowych wygłasza prof. Jerzy Przystawa.

BIECHÓW, 7 grudnia 1999. Prof. Krzysztof Cena (Uniwersytet w Perth, Australia) i prof. Jerzy Przystawa występują na Sesji Rady Powiatu Nyskiego. Rada jednomyślnie podejmuje uchwałę domagającą się wprowadzenia JOW i popierającą Deklarację Nyską.

GOCZAŁKOWICE ZDRÓJ, 7 grudnia 1999. Uchwałę w sprawie wprowadzenia JOW podejmuje Rada Gminy.

ZABRZE, 13 grudnia 1999. Na zaproszenie prezydenta Zabrze, mgr inż. Romana Urbańczyka, burmistrz Janusz Sanocki i prof. Jerzy Przystawa występują na sesji Rady Miejskiej.

MSZANA, 17 grudnia 1999. Uchwałę w sprawie JOW podejmuje Rada Gminy.

CZĘSTOCHOWA, 20 grudnia 1999. O godz. 17 odczyt Jerzego Przystawy w Wyższej Szkole Pedagogicznej. O godz. 21.00, prof. Przystawa w rozmowie z ks. Ryszardem Umańskim w diecezjalnym Radio „Fiat”.

RUDNA, 22 grudnia 1999. Zarząd Gminy występuje do Rady Gminy z wnioskiem o podjęcie uchwały popierającej żądanie JOW.

W środę, 12 kwietnia na Uniwersytecie Opolskim odbyła się konferencja naukowa pod hasłem: „Jednomandatowe okręgi wyborcze — pytanie o model demokracji”.

W konferencji zorganizowanej przez Akademickie Koło Sympatyków Samorządu Terytorialnego, przy Instytucie Prawa i Administracji UO wzięło udział ponad 70 uczestników. Referaty wygłosili prof. Jerzy Przystawa z Uniwersytetu Wrocławskiego: „Rewolucja ustrojowa we Włoszech, a transformacja ustrojowa w Polsce”, prof. Tomasz Kaźmierski (Uniwersytet Southampton): „Wpływ proporcjonalnej ordynacji wyborczej na zjawiska korupcji” i Janusz Sanocki — burmistrz Nysy, który przedstawił referat:

„Leninowska struktura partii politycznych w ordynacji proporcjonalnej”.



Prof. Tomasz Kaźmierski

Studenci zrzeszeni w Kole Sympatyków Samorządu Terytorialnego przy Uniwersytecie Opolskim, przyjęli apel, o zmianie ordynacji wyborczej i skierowali go do młodzieży wszystkich uczelni polskich. Oto tekst apelu.

Do studentów uczelni Rzeczypospolitej Polskiej Apel w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu RP

My, studenci Uniwersytetu Opolskiego, zrzeszeni w Akademickim Kole Sympatyków Samorządu Terytorialnego, wzywamy wszystkich studentów, wszystkich polskich wyższych uczelni, do czynnego wsparcia działań Ruchu na Rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych, ponieważ uważamy że:

1. Obecny system wyborczy oparty na ordynacji proporcjonalnej jest źródłem wielu patologii w życiu publicznym Polski. Odrywa posłów od społeczeństwa, a zamykając struktury partii politycznych, utrudnia obywatelom skuteczny wpływ na życie publiczne kraju.
2. Wybory proporcjonalne zapewniają politykom praktyczną nieusuwalność. W ten sposób proporcjonalność prowadzi do politycznej korupcji, afer i nadużyć.
3. System wyborów proporcjonalnych sprowadza wyborcę do roli podmiotu manipulacji i uniemożliwia racjonalny wybór spośród kilkuset kandydatów.
4. Ordynacji proporcjonalnej przeciwstawiamy jasny, prosty i zrozumiały dla każdego obywatela system wy-

borów jednomandatowych — 1 poseł z każdego okręgu-powiatu lub dzielnicy większych miast! W taki sposób wybierają Anglicy, Amerykanie, Kanadyjczycy, Włosi, Francuzi, Japończycy.

Jednomandatowe okręgi wyborcze są jedyną szansą dla uzdrowienia sytuacji politycznej w naszym kraju. Wzywamy zatem każdego, komu los Ojczyzny leży na sercu, do przyłączenia się do akcji na rzecz wprowadzenia w Polsce jednomandatowych okręgów wyborczych.

Apelujemy o przyłączenie się do akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w tej sprawie, poprzedzonego uczciwą i wszechstronną dyskusją.

Opole, 12 kwietnia 2000

Za Akademickie Koło Sympatyków Samorządu Terytorialnego przy Instytucie Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego:

Rafał Tkacz, Mirosław Marszałek, Justyna Piędzioch, Magda Budyła, Tomasz Kwiatek, Paweł Nakonieczny, Michał Łabus, Przemysław Kwapisz, Marcin Łuczak, Jacek Wojdyło.

**Akademickie Koło Sympatyków
Samorządu Terytorialnego
IPIA Uniwersytetu Opolskiego
ul. Plebiscytowa 5, Opole
tel./fax 077 456-65-69**

Przemówienie burmistrza Nysy Janusza Sanockiego podczas manifestacji 3-majowej w Nysie

Mieszkańcy Nysy! Rodacy!
Zbieramy się dzisiaj, w dniu 3 maja 2000 roku, w sercu prastarej piastowskiej Nysy, by uczcić pamięć naszych przodków — autorów słynnej Konstytucji 3 Maja — uchwalonej 209 lat temu. Przypomnijmy pokrótce ówczesny kontekst historyczny po to, by zrozumieć na czym polegała wielkość wydarzenia, które dziś świętujemy i wielkość ludzi, którzy byli jego twórcami.

Pod koniec XVII wieku Rzeczpospolita Polska była — państwem terytorialnie ogromnym bo obejmującym cały obszar tzw. międzymorza, czyli terytorium, na którym dzisiaj leżą oprócz Polski Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa. Jednak siły tego ogromnego organizmu zostały wyczerpane długotrwałymi wojnami: domową wojną z kozakami, najazdem wojsk Moskwy, najazdem szwedzkim, wojną z potęgą turecką. Nie tylko przeciw wojny osłabiały siłę Rzeczypospolitej. Państwo niegdyś potężne znalazło się w oplakany stan na skutek licznych wad ustrojowych, osłabienia władzy

królewskiej, słabości sądownictwa, zniszczenia rodzimego handlu i przedsiębiorczości.

Główna wada ustrojowa blokująca możliwość naprawy Rzeczypospolitej, prowadząca wprost do paraliżu prawno-politycznego tkwiła w systemie parlamentarnym. Była to zasada liberum veto, pozwalająca jednemu posłowi lub grupie posłów zablokować prace sejmu, co też od roku 1652 coraz częściej miało miejsce.

Wady ustrojowe, paraliż władzy państwowej skłoniły wzrastających w siłę sąsiadów do podejmowania prób uzależnienia Polski. Odbyło się to najpierw przy zachowaniu pozorów niepodległości, a nawet z formalną aprobatą tzw. Sejmu Niemegego z 1717 r. Zjawiskiem, które towarzyszyło upadkowi politycznego znaczenia Polski, a wręcz umożliwiło obcą ingerencję w nasze sprawy, było obniżenie poziomu elity politycznej kraju. Polityczna korupcja — przechodzenie posłów i senatorów na obcy żołąd — stanowiła najbardziej jaskrawy instrument uzależnienia i upadku znaczenia państwa.

SIERPEC, 22 grudnia 1999. Uchwałę domagającą się wprowadzenia JOW podejmuje Rada Powiatu.

MIEDŹNA, 28 grudnia 1999. Uchwałę w sprawie JOW podejmuje Rada Gminy.

DZIERŻONIÓW, 28 grudnia 1999. Rada Gminy podejmuje uchwałę popierającą Deklarację Nyską.

PAKOSŁAWICE, 30 grudnia 1999. Uchwałę popierającą JOW podejmuje Rada Gminy.

TORUŃ, 2 stycznia 2000. W Radio Maryja, w audycji „Rozmowy niedokończone” występuje prof. dr hab. Mirosław Dakowski.

WROCŁAW, 8 stycznia 2000. Profesorowie: Marco Mazzamuto (Uniwersytet w Palermo) i Jerzy Przystawa, w siedzibie Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu, występują na seminarium zorganizowanym przez Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych i Twórczych.

TORUŃ, 12 stycznia 2000. Prof. Marco Mazzamuto (Uniwersytet w Palermo) występuje w „Rozmowach niedokończonych” w Radio Maryja.

WROCŁAW, 18 stycznia 2000. Na zaproszenie Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, ze studentami II roku, spotyka się prof. Marco Mazzamuto.

BRZEG OPOLSKI, 20 stycznia 2000. Z inicjatywy Redakcji „Kurier Brzeskiego” w Auli II Liceum Ogólnokształcącego w Brzegu odbyło się spotkanie profesorów Marco Mazzamuto i Jerzego Przystawy z nauczycielami i uczniami tego Liceum.

KŁODZKO, 26 stycznia 2000. Z inicjatywy przewodniczącego Rady Powiatu Kłodzkiego, p. Juliana Golaka, odbyło się spotkanie Jerzego Przystawy i Janusza Sanockiego z Konwentem Seniorów Rady Powiatu Kłodzkiego.

STALOWA WOLA, 29 stycznia 2000. Jerzy Przystawa i Janusz Sanocki na spotkaniu w filii KUL. Po odczycie spotkanie z Księdzem Biskupem Edwardem Frankowskim, a następnie z dyrektorem i Radą Nadzorczą Huty Stalowa Wola.

SANDOMIERZ, 30 stycznia 2000. Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa na spotkaniu w Domu Akcji Katolickiej. Po odczycie kolejne spotkanie z ks. biskupem E. Frankowskim.

TARNOBRZEG, 31 stycznia 2000. Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa występują w Radio Lelwa. Po audycji spotkanie z Prezydentem Tarnobrzega. Prezydent, mgr inż. Jan Dziubiński, składa podpis pod żądaniem referendum w sprawie JOW. Wieczorem otwarte spotkanie publiczne w Klubie Inteligencji Katolickiej. Udzielają też wywiadu tygodnikowi „Sztafeta”, który zamieszcza duży artykuł na temat JOW.

ZABRZE, 26 lutego 2000. Na zaproszenie prezydenta Zabrze, Romana Urbańczyka, odbyło się spotkanie Janusza Sanockiego i Jerzego Przystawy z Konwentem Prezydentów Miast Aglomeracji Katowickiej. W spotkaniu udział wzięli prezydenci: Roman Urbańczyk (Zabrze), Marek Lipczyk (Dąbrowa Górnicza), Zygmunt Frankiewicz (Gliwice), Piotr Uszok (Katowice, Prezes Związku Miast Polskich), Edmund Sroka (Ruda Śląska), Marek Kopel (Chorzów), Michał Czerni (Sosnowiec), K. Wójcik (Bytom). Omówiono znaczenie ewentualnej zmiany systemu wyborczego dla funkcjonowania samorządów lokalnych. Padła propozycja zorganizowania konferencji samorządowej poświęconej temu problemowi na terenie Aglomeracji Katowickiej.

OPOLE, 7 marca 2000. Z inicjatywy Akademickiego Koła Sympatyków Samorządu Terytorialnego, przy Instytucie Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego, spotkanie studentów i pracowników naukowych z Jerzym Przystawą i Januszem Sanockim. Na spotkaniu obecna była ekipa lokalnej telewizji i Radia Opole. Zarówno TV, jak i RO nadały później bardzo dobre i rzeczowe relacje ze spotkania.

WARSZAWA, 11 marca 2000. Przy ul. Chmielnej 9, odbyło się I Walne Zebranie Stowarzyszenia na Rzecz Zmiany Systemu Wyborczego „Jednomandatowe Okręgi Wyborcze”. Wybrano władze Stowarzyszenia. Przewodniczącym Zarządu został burmistrz Janusz Sanocki, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej prof. Mirosław Dakowski.

RADLIN (pow. wodzisławski), 16 marca 2000. Na sesji Rady Miejskiej Radlina występują Janusz Sanocki i Jerzy Przystawa. Rada podjęła uchwałę, w której apeluje do Prezydenta, Sejmu, Senatu i wszystkich samorządów o poparcie sprawy JOW. W sesji uczestniczyli też przewodniczący i radni Rady Powiatu Wodzisławskiego.

OPOLE, 18 marca 2000. W sali Instytutu Śląskiego w Opolu, odbyła się dyskusja panelowa, zorganizowana z inicjatywy regionalnej struktury PPChD, poświęcona sprawie zbliżających się wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Do panelu zaproszono, m.in. sen. Bogdana Tomaszka i posła opolskiego Franciszka Szewczyńskiego, sekretarza Rady Krajowej PPChD Ryszarda Iwana, byłego wojewodę opolskiego, Ryszarda Zembaczyńskiego i innych działaczy opolskiej prawicy. Do udziału w dyskusji zaproszono również burmistrza Nysy, Janusza Sanockiego i prof. Jerzego Przystawę. Dyskusję zdominował temat JOW.

POZNAŃ, 5 kwietnia 2000. Na zaproszenie wiceprezydenta Poznania, dr Andrzeja Grzybowski, odbyło się, w Sali Sesyjnej Rady Miejskiej Poznania, spotkanie z radnymi i innymi zaproszonymi osobami, z wykładem prof. Jerzego Przystawy: „Skąd i po co wzięła się w naszym kraju ordynacja proporcjonalna?”.

KŁODZKO, 6 kwietnia. Prof. Jerzy Przystawa i mgr inż. Jerzy Gieysztor, występują na Sesji Rady Miejskiej Kłodzka.

WARSZAWA, 11 kwietnia 2000. W sali NOT przy ul. Czackiego 21, zwołane z inicjatywy prof. Andrzeja Czachora, pierwsze spotkanie Warszawskiego Oddziału Stowarzyszenia JOW.

W pierwszej połowie XVIII w. zaczyna kształtować się szeroki ruch obywatelski zmierzający do zreformowania instytucji politycznych i społecznych. Patrioci, widząc upadek wielkiego narodu, słusznie upatrują głównej przyczyny zła w wadach ustrojowych, wśród których najbardziej złą była zasada „liberum veto”. Innym zjawiskiem niszczącym polski sejm był tzw. system klientyzmu szlacheckiego. (...)

Konstytucja 3 maja usuwała za jednym zamachem wady ustroju Rzeczypospolitej — liberum veto, odbierała szlachcie-gołocie, stanowiącej klientelę magnaterii prawa do zasiadania w sejmie, tworzyła podstawy do wzmocnienia władzy wykonawczej i sędowniczej, czyniła obywateli z mieszczan i stwarzała podstawy do podniesienia warstwy chłopskiej. Gdyby dzieło Konstytucji ocalało, Polska wkrótce wróciłaby do dawnej potęgi. Niestety, ościenne mocarstwa wykorzystując rodzinnych zdrajców, siłą obaliły Konstytucję. Najpierw agresja Rosji, a potem zdrada obłudnego sojusznika — Prus, doprowadziły do rozbiorów i ostatecznego zniesienia na długie 123 lata suwerennego bytu Polski.

Oderwijmy się w tym miejscu od refleksji historycznej i spojrzmy na sytuację Polski u schyłku XX wieku. Sytuacja ta bowiem niepokojąco przypomina kryzys państwa, jaki Polska przeżywała przed uchwaleniem ustawy majowej. Pleniąc się korupcją, paraliż władzy sędowniczej, drastyczne obniżenie poziomu elity politycznej narodu, niezdolnej do spożytkowania inteligencji i ofiarności społeczeństwa. Bezkrytyczne, wręcz niewolnicze przyjmowanie wytycznych naszych nowych sojuszników, a także wiara w ich bezinteresowność, brak dbałości o nasze, polskie interesy, wyprzedza narodowego majątku na pokrycie bieżących wydatków państwa, partyjna prywatyzacja dokonywana w interesie aparatów poszczególnych partii politycznych, jawna prywatna w blokowaniu niezbędnych rozwiązań prawnych, zinstytucjonalizowanie i ochrona interesów bylej obcej agentury w parlamencie — czego najlepszym dowodem jest blokowanie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Czy to wszystko nie przypomina paraliżu Rzeczypospolitej sprzed dwustu lat? Przypomina aż nadto wyraźnie. Nasze państwo, stało się łupem poszczególnych, wąskich kręgów partyjnych, których interes zdominował wszystkie sfery życia publicznego. W dyskusjach o najważniejszych tematach ustrojowych

Polski nie słychać już prawie powoływania się na dobro Ojczyzny. W to miejsce kryterium staje się zgodność z interesem takiej czy innej partyjnej koterii.

Dwa wieki temu, przyczyną upadku Pierwszej Rzeczypospolitej stały się wady ustrojowe, z których najbardziej złą było liberum veto. Co dzisiaj jest przyczyną polskiego kryzysu? Korupcji, paraliżu państwa, zepchnięcia obywateli na dalszy plan. Co dzisiaj jest „liberum veto” współczesnej Polski?

Ta przyczyna, podobnie jak dwa wieki temu tkwi w systemie politycznym państwa. Jest nią zły, korupcyjny system wyborczy oparty na tzw. ordynacji proporcjonalnej. Odbiera on w istocie obywatelom możliwość kontroli nad posłami, którzy stają się klientami partii politycznych. Ordynacja proporcjonalna uniemożliwia utworzenie silnego rządu, paraliżuje Sejm, obniża jakość polskiej elity politycznej do tego stopnia, że jak pisze w wywiadzie dla „Rzeczypospolitej” prof. Antoni Kamiński: „W procesach podejmowania decyzji w sprawach publicznych brak jest zinstytucjonalizowanej inteligencji. System rządów jest niewydolny intelektualnie. Inteligencja społeczeństwa nie jest spożytkowana i nie ma instytucji, które umożliwiłyby właściwe jej wykorzystanie. Towarzyszy temu, co normalne, niechęć do wspierania oświaty, instytucji akademickich i nauki.” Oto diagnoza współczesnej sytuacji Rzeczypospolitej. Efekt funkcjonowania współczesnego „liberum veto” — proporcjonalnej ordynacji wyborczej, według której to partie, a nie obywatele w istocie wybierają parlamentarzystów.

Jak głęboko sięga lekceważenie społeczeństwa przez polityków zasiadających obecnie w Sejmie polskim, obrazuje los uchwalonej jednomyślnie przez Radę Miejską w Nysie rezolucji domagającej się odrzucenia proporcjonalnej ordynacji wyborczej i wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych, nb. takich samych jakie sankcjonowała Konstytucja 3 maja. Za naszym przykładem podobne rezolucje przyjęło do tej pory 17 samorządów różnego szczebla, w tym Rada Powiatu Nyskiego. Rezolucja przesłana do Sejmu, Senatu, Prezydenta opublikowana w prasie nie wywołała żadnej reakcji naczelnych władz III Rzeczypospolitej. Żaden poseł, żaden senator, nie mówił już o prezydencie wszystkich Polaków nie raczyli jednym słowem odpowiedzieć na stanowisko Rady 60 tysięcznej gminy, ani na podobne

stanowiska 17 innych rad. To lekceważenie głosu społeczeństwa jest charakterystycznym objawem choroby demokratycznego ustroju współczesnej Polski. Każde nam zadać pytanie, gdzie jest nasze — obywateli miejsce w obecnym systemie opartym na proporcjonalnym, partyjnym systemie wyborczym.

Drodzy Rodacy! Mieszkańcy Nysy! Historia — jak mówi przysłowie — jest „nauczycielką życia”. Historia też lubi się powtarzać. Oto w ponad 200 lat po tym, jak nasi wspaniali i ofiarni przodkowie, powodowani miłością Ojczyzny, chcąc odbudować Jej potęgę podjęli się wiekopomnego dzieła naprawy państwa, dzisiaj stajemy przed podobnymi problemami i wyzwaniem jakie były ich udziałem.

Ojczyzna dzisiaj wymaga nie mniejszego dzieła naprawy niż to, którego rocznicę świętujemy. Ustrój Polski współczesnej jest bowiem równie niewydolny jak ten, który próbowała naprawić Konstytucja 3 maja. Nasze współczesne „liberum veto”, paraliżujące funkcjonowanie państwa obywatelskiego, to proporcjonalny, czyli partyjny, system wyborczy. Odbiera on Polakom wpływ na losy państwa, kształtuje skarłałą, niezdolną do obrony narodowego interesu polityczną elitę, sprzyja niesłychanej korupcji na każdym szczeblu władzy. Opatrzność dała nam po raz pierwszy w historii szansę dokonywania zmian pokojowymi metodami, w warunkach o niebo lepszych niż były udziałem pokolenia twórców Konstytucji 3 Maja. Tym większa będzie jednak nasza odpowie-

dzialność gdybyśmy dzieła naprawy państwa zaniedbali. Jeśli Polska ma stać się krajem zdrowym i silnym, jeśli Polacy mają zająć należne im w Europie miejsce, musimy dziś odrzucić proporcjonalną ordynację wyborczą, tak jak odrzucili liberum veto — nasi przodkowie — twórcy Konstytucji. To nasze wielkie narodowe zadanie, które musimy wykonać.

W imię pamięci o odwadze i mądrości przeszłych pokoleń Polaków i w imię troski o przyszłość naszej Ojczyzny, nas, naszych dzieci i wszystkich pokoleń które przyjdą po nas.

„Witaj, majowa jutrzenko, świeć naszej polskiej krainie...”, dodaj nam sił, byśmy z Polski uczynili państwo silne i rządne. Byśmy przewyciężyli współczesne wady ustroju Polski tak, jak nasi przodkowie przewyciężyli wady ustroju I Rzeczypospolitej. Byśmy jak najszybciej doprowadzili do odrzucenia współczesnego liberum veto — proporcjonalnej ordynacji wyborczej i podźwignęli Polskę z kryzysu i upadku. Byśmy jak najszybciej wśród europejskiej rodziny narodów zajęli należne nam miejsce. Nie chcemy miejsca w osłej ławce, miejsca dla ubogich krewnych. Chcemy i musimy osiągnąć miejsce wśród liczących się krajów Europy i świata, bo takie miejsce należy się Polsce i Polakom. Osiągnięcie tego jest obowiązkiem naszego pokolenia i dziś w święto 3 Maja przyrzekamy ten obowiązek wypełnić.

Janusz Sanocki
Burmistrz Nysy

APEL DO SPOŁECZEŃSTWA MIASTA LEGNICY

Rada Regionalna Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe w Legnicy — zwraca się do wszystkich mieszkańców naszego miasta, którym leży na sercu dobro naszej Ojczyzny, Rzeczypospolitej Polskiej, ażeby w miesiącu maju br. od dnia 1 do 30.05.2000 r. złożyli swoje podpisy na listach, które stanowią będą poparcie zmiany obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej do Parlamentu RP oraz samorządów terytorialnych, które preferują tylko i wyłącznie ugrupowania partyjne — na ordynację wyborcze większościowe, które likwidują listy krajowe wystawiane przez poszczególne partie. Ordynacja większościowa natomiast daje możliwość wybrania obywatela — mieszkańca danego miasta, do którego mamy bezpośrednie zaufanie, a także możliwość jego odwołania — o ile się nie sprawdzi.

Nowa ordynacja wyborcza pozwoli wyeliminować z rządzenia Polską ludzi przypadkowych, a tym samym uporządkować scenę polityczną Kraju. Ratunkiem dla naszej Polski pozostało tylko jedno: zmienić ordynację wyborczą!

Podpisy pod listami zbierane będą codziennie w siedzibie Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” w Legnicy, ul. Libana 10, od dnia 1 do 30 maja 2000 r., w godz. od 9.00 do 14.00 (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Należy zabrać ze sobą dowód osobisty. Zapraszamy.

Apel podpisali: Andrzej Wyporkiewicz i Tadeusz Konopka, przewodniczący i sekretarz Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe

OPOLE, 12 kwietnia 2000. Akademickie Koło Sympatyków Samorządu Terytorialnego i NZS Uniwersytetu Opolskiego zorganizowało, w sali im. Księcia Jana II Dobrego, w Gmachu Głównym UO, konferencję na temat JOW. Referaty wprowadzające wygłosili: prof. dr Tomasz Kaźmierski z Uniwersytetu w Southampton, z Wielkiej Brytanii, burmistrz Nysy Janusz Sanocki i prof. Jerzy Przystawa. W konferencji wziął udział, m.in., wiceprezydent Poznania Paweł Leszek Klepka. Po zakończeniu konferencji, około godziny 15.00, studenci wystosowali apel do środowisk akademickich w sprawie JOW.

WARSZAWA, 12 kwietnia 2000. W Auli IV Szkoły Głównej Handlowej, rozpoczęły się dwudniowe „Dni JOW”, zorganizowane przez pierwszy w Polsce Akademicki Ruch na Rzecz JOW. W pierwszym dniu wykłady wygłosili: prof. dr hab. Mirosław Dakowski i prof. dr hab. Antoni Kamiński.

WARSZAWA, 13 kwietnia 2000. W drugim dniu konferencji w SGH, z referatami występują profesoria Andrzej Czachor (Warszawa) i Jerzy Przystawa (Wrocław).

WROCLAW, 15 kwietnia 2000. W Domu Katechetycznym OO. Franciszkanów na Karłowicach, Jerzy Przystawa spotyka się z grupą słuchaczy Instytutu Edukacji Narodowej.

KŁODZKO, 26 kwietnia 2000. Z inicjatywy radnego Rady Miejskiej Kłodzka p. Jana Zwiacza, Jerzy Przystawa występuje na sesji Rady Gminy Kłodzko. Wystąpienie i dyskusję relacjonuje obszernie lokalna Telewizja Kablowa

KŁODZKO, 28 kwietnia 2000. W Domu Katechetycznym przy kościele O.O. Franciszkanów, Jerzy Przystawa występuje na posiedzeniu przewodniczących komisji zakładowych MKK NSZZ „Solidarność”.

3 MAJA 2000. Ogólnopolska akcja zbierania podpisów pod żądaniem przeprowadzenia referendum w sprawie wprowadzenia JOW. Z dotychczasowych informacji wynika, że akcją przeprowadzono w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Opolu, Krakowie, Nysie, Kłodzku i Polanicy.

LEGNICA, 4 maja 2000. Z inicjatywy p. Andrzeja Wyporkiewicza, na posiedzeniu Rady Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe, z prelekcją na temat JOW, wystąpił Jerzy Przystawa. W spotkaniu i dyskusji udział wziął poseł AWS Jacek Swakoń, który podpisał się pod żądaniem referendum w sprawie JOW. Obecny także p. Tadeusz Tumilewicz, przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe zadeklarował gotowość włączenia się do Ruchu na Rzecz JOW. Obecna była ekipa TVP, przedstawiciele radia i prasy. Związkowcy wystosowali apel do mieszkańców Legnicy o poparcie idei JOW.

KŁODZKO, 13-14 maja 2000. II Ogólnopolska Konferencja Samorządowa pod hasłem „Poseł z każdego powiatu” (Relacja w następnym numerze Biuletynu).

NASZA SPRAWA JEST SŁUSZNA I NAJWAŻNIEJSZA!

Nie ma sprawy ważniejszej, ponieważ ordynacja wyborcza jest najbardziej fundamentalnym rozstrzygnięciem ustrojowym w demokracji. Przesądza ona o tym, w jaki sposób wyłaniane są elity, którym społeczeństwo powierza sprawowanie rządów. Jest ważniejsza nawet od konstytucji, gdyż właśnie te elity decydują o tym, jaka ta konstytucja ma być. Warto zwrócić uwagę, że np. w Wielkiej Brytanii w ogóle nie ma pisanej konstytucji. Spróbujmy też przypomnieć, że najważniejszym z ustaleń Okrągłego Stołu była właśnie kuriozalna ordynacja wyborcza, która 2/3 miejsc w Sejmie zagwarantowała dla przedstawicieli PZPR. W następnych wyborach można już było wprowadzić ordynację proporcjonalną, bo ta tylko utrwała władzę pookrągłostołowej „drużyny”.

Sprawa nasza jest słuszna, albowiem nie mamy ambicji *wymyślenia demokracji na nowo*, tak jakby demokracja zaczęła się na świecie od Polski, lecz domagamy się wprowadzenia wzorów **sprawdzonych** na świecie przez dziesiątki pokoleń, przez ponad dwa wieki funkcjonowania państw o ustrojach demokratycznych. Nie chcemy, żeby wszystkie błędy i wady ćwiczyło i testowano na polskiej skórze, chcemy skorzystać z doświadczenia innych. Przede wszystkim z doświadczenia krajów, w których demokracja doprowadziła do dobrobytu, rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego, z doświadczenia krajów, które nadają ton polityce światowej i europejskiej. **Wszystkie kraje Grupy G-7 mają u siebie Jednomandatowe Okręgi Wyborcze!** Jedne, jak USA, Wielka Brytania czy Kanada mają JOW od wieków. Inne, jak, Francja, Włochy czy Japonia, odeszły i porzuciły u siebie ordynację proporcjonalną, kiedy na własnej skórze doznały wszystkich wad systemu proporcjonalnego. **Rzeczpospolita Polska nie ma żadnego powodu, żeby wszystkie te negatywne doświadczenia powtarzać na nowo. Czas z tym skończyć, dziesięć lat partiokracji powinno nam wystarczyć!**

Chcemy demokracji, a nie partiokracji! Partyjna oligarchia broni się przed wprowadzeniem JOW i usiłuje uniemożliwić nam dostęp do mediów publicznych. Dlatego ruch nasz rozwija się powoli. Jednakże

od Konferencji Nyskiej, pół roku temu, jak tego dowodzi zamieszczona obok Kronika, nastąpiło znaczne przyspieszenie. W akcję naszą, na większą skalę włączyły się samorządy lokalne, gdyż samorządowcy coraz lepiej rozumieją, co oznacza biurokratyczny centralizm państwa, rozumieją jak centralna biurokracja pożera coraz większą część funduszy publicznych, ok. 2/3 wszystkich podatków, podczas gdy na samorządy lokalne spadają wszystkie ciężary. Przykład Nysy po-



Organizatorzy Konferencji w Kłodzku: Jan Pokrywka, Leonarda Karbownik, Jan Zwijacz

kazał nam drogę obejścia i przełamania medialnej blokady. Mamy nadzieję, że II Konferencja Samorządowa „Poseł z każdego powiatu”, która odbędzie się w dniach 13-14 maja w Kłodzku, stanie się kolejnym ważnym krokiem w tym samym kierunku. Ufamy, że za przykładem Nysy i Kłodzka pójdą inne samorządy i społeczności lokalne, że w ten sposób wyrwiemy nasz kraj z pułapki rozbuchanego partyjniactwa, partyjnego egoizmu, nie liczącego się ani z potrzebami Państwa Polskiego, ani ogromnych rzesz Polaków. A przykład Włoch, Japonii i innych krajów dowodzi, że droga, którą wybraliśmy, droga walki o Jednomandatowe Okręgi Wyborcze, jest słuszna i właściwa.

Wrocław-Nysa-Kłodzko, 3 Maja 2000



Biuletyn Informacyjny Ruchu na rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych

Redaktor wydania: Agnieszka Przystawa, Romuald Lazarowicz, foto: A. Przystawa, J. Paczkowski
Nakład: 500 egz., koszt 1 egz. 1,50 zł

Biura JOW: Wrocław, ul. Białoskórnicza 3/1, tel. (071) 342 46 44, e-mail: jerzypzystawa@post.pl
Nysa, ul. Kolejowa 15, tel. (077) 433 22 74, e-mail: burmistrz@op.onet.pl
Kłodzko, ul. Bohaterów Getta 1B, tel./fax (074) 867 93 13, e-mail: kontrakt@alpha.net.pl
Warszawa, ul. Niemodlińska 52, tel. (022) 812 08 06, e-mail: dakowy@elektron.pl
Gdańsk, ul. Heweliusza 10/3, tel. (058) 301 64 37

Nasza strona internetowa: www.jow.prv.pl

Numer zamknięto 4 maja 2000.